

Protokół nr 13/12
posiedzenia Komisji Rewizyjnej, Prawa i Porządku Publicznego
Rady Miejskiej w Węglińcu
z dnia 16 sierpnia 2012r
miejsce posiedzenia – sala narad Urzędu GiM Węglińiec

Przewodniczący komisji–radny Zbigniew Zawadzki o godz. 12.30 po powitaniu zebranych otworzył posiedzenie. W oparciu o listę obecności radnych-członków komisji (zał. nr 1) stwierdził, że obrady są prawomocne, bowiem uczestniczy w nich stuprocentowy skład komisji. Lista osób zaproszonych na posiedzenie stanowi zał. nr 2, a uczestniczących w posiedzeniu-zał. nr 3.

Następnie prowadzący posiedzenie przypomniał porządek obrad zawarty w zaproszeniu na komisję (zał. nr 4), który przyjęto jednogłośnie 4 głosami za.

Zgodnie z powyższym przystąpiono do omawiania pierwszego tematu *ROZPATRZENIE SKARGI ZŁOŻONEJ PRZEZ PANA ANDRZEJA GROCHOLSKIEGO NA DZIAŁALNOŚĆ BURMISTRZA GMINY I MIASTA WĘGLINIEC.*

Na wstępie Przewodniczący Komisji zwrócił się do Przewodniczącego Rady, pytając czy zostało skarżącemu wysłane zawiadomienie o dzisiejszym posiedzeniu komisji i czy został potwierdzony jego odbiór.

Przewodniczący Rady Waldemar Błauciak powiedział, że zawiadomienie zostało wysłane. Jednocześnie podkreślił, że Pan Grocholski oświadczył, że nie będzie przyjmował żadnej korespondencji.

Następnie Przewodniczący Komisji upewnił się, że wszyscy członkowie komisji otrzymali materiały w przedmiotowej sprawie (komplet tych dokumentów stanowi zał. nr 5). Następnie przypomniał, że skarga została przekazana elektronicznie dnia 18 lipca br. Dalej przystąpił do odczytania treści skargi, podkreślając, iż pomija kwestie, które są czysto prywatnymi sprawami, którymi komisja nie powinna się zajmować. Ale podkreślił, że członkowie komisji mogą mieć inne zdanie. Nikt jednak z obecnych nie zakwestionował tej uwagi.

Z przytoczonych, przez prowadzącego obrady, fragmentów skargi wynikało m.in., że skarżący zarzuca Burmistrzowi wydanie decyzji o zamurowaniu pomieszczenia znajdującego się na piętrze budynku komunalnego położonego w Czerwonej Wodzie przy ul. 5 Grudnia 4. Zamurowano wówczas pozostałości, w tym nieczystości, po lokatorach tego pomieszczenia. Poza tym ciekący grzejnik, który powodował zalewanie niniejszego pomieszczenia. Działania te wg skarżącego spowodowały zagrożenie epidemiologiczne i naraziło gminę na wymierne straty. Skarżący zarzucił także, że do dnia dzisiejszego nie zostały uregulowane należności w wysokości 7.500 zł wobec lokatorów, którzy na własny koszt usunęli nieczystości i zapobiegli zalaniu pomieszczeń znajdujących się na niższej kondygnacji. Wskazał także, że rodzina Felczyńskich, której decyzją Burmistrza przyznano omawiany lokal, zdewastowała go, pozostawiając w nim śmieci i meble.

Kolejne przytoczone przez prowadzącego obrady fragmenty, pochodziły z czterech protokołów posiedzenia Społecznej Komisji Mieszkaniowej. W protokóle z dnia 16 lutego 2007 r zapisano, że Komisja negatywnie zaopiniowała wniosek P. Małgorzaty Grocholskiej w sprawie przydziału dodatkowego pomieszczenia przylegającego do mieszkania w/w. W protokóle z dnia 28 marca 2007 r znajdował się zapis, iż negatywnie zaopiniowano wniosek P.P. Grocholskich o przydział dodatkowego pomieszczenia, a podjęcie decyzji w tej sprawie pozostawiono Burmistrzowi. Z protokołu z dnia 2 lutego 2009 r wynikało, że SKM

pozytywnie zaopiniowała wniosek Burmistrza o zawarcie umowy najmu na lokal mieszkalny położony w Czerwonej Wodzie przy ul. 5 Grudnia 4/3 z rodziną Pana Przemysława Felczyńskiego- rodziną pogorzalców. W protokóle z dnia 3 sierpnia 2008 r znajdował się zapis, że Komisja ponownie, negatywnie zaopiniowała wniosek P.Małgorzaty Grocholskiej w sprawie przydziału dodatkowego pomieszczenia przyległego do jej mieszkania, wcześniej czasowo zajmowanego przez rodzinę Felczyńskich. Ponadto o tym, że po opuszczeniu lokalu przez rodzinę Felczyńskich budynek Ośrodka Zdrowia, w którym w/w lokal się znajduje, został przeznaczony do planowanego remontu, a pomieszczenie o które występowała P.M.Grocholska, zostało przeznaczone na pomieszczenie gospodarcze dla pracowników Ośrodka Zdrowia. Po zakończonym remoncie zamurowane zostały drzwi wejściowe do w/w pomieszczenia. Komisja Mieszkaniowa zaproponowała także odzyskanie pomieszczenia.

Po konsultacjach z urzędnikami, Przewodniczący Rady W.Błauciak uzupełnił swoją wcześniejszą informację dodając, że skarżący P.Grocholski odmówił przyjęcia korespondencji dot. dzisiejszego posiedzenia. Dodatkowo napisał na kopercie, że nie będzie przyjmował od nas żadnej korespondencji, umieszczając tam także pytanie „czy ma to jeszcze narysować”.

Burmistrz GiM Andrzej Kutrowski nawiązując do przywołanej w skardze swojej wypowiedzi w sądzie dot. rzekomej zgody na przydział lokalu mieszkalnego, wyjaśnił, że potwierdził wówczas tylko to, co było zgromadzone w dokumentach i rzeczywiście miało miejsce. To znaczy, że w rozmowie telefonicznej poinformował Pana Grocholskiego, iż stanowisko Burmistrza było takie, że sporne pomieszczenie powinno być przydzielone P.P. Grocholskim. Ale taki wniosek Komisja Mieszkaniowa odrzuciła. Dodał, że Pan Grocholski został także poinformowany o tym, iż bez pozytywnej opinii KM pomieszczenie nie zostanie mu przydzielone. Jednocześnie zaproponował, by Państwo Grocholscy wystąpili z pismem bezpośrednio do K.M.

Dalej uczestnicy obrad zapoznali się z odręcznym szkicem, mającym pomóc zobrazować umiejscowienie lokalu p.p. Grocholskich oraz pomieszczeń zajmowanych wcześniej przez pogorzalców. Starano się także umiejscowić zamurowane wejścia i sporny pokój.

Burmistrz wyjaśnił także, że po fizycznym podziale lokalu po rodzinie Felczyńskich na dwa pomieszczenia, potrzeby ZOZ ograniczyły się tylko do jednego z nich. Dlatego też po negatywnej opinii KM drugie pomieszczenie zostało zamurowane. Dodał, że Państwo Grocholscy weszli jednak do tego pomieszczenia, ale nikt nie jest w stanie stwierdzić od kiedy. Pan Grocholski nie wpuścił też przedstawiciela firmy zewnętrznej, który miał stwierdzić stan faktyczny zajmowanych przez jego rodzinę pomieszczeń. Otwartą pozostaje sprawa należności za bezumowne zajmowanie pomieszczenia z uwagi na brak danych dotyczących daty jego zajęcia. Natomiast sam zainteresowany oświadczył w jednym z pism, że go nie zajmuje.

Przewodniczący Komisji zwrócił się z pytaniem, jaki jest obecnie stan faktyczny spornego pomieszczenia.

Radny Leszek Hawrot, jednocześnie pracownik Zakładu Usług Komunalnych w Węglińcu stwierdził, że faktycznie zakład nie posiada niniejszego pomieszczenia, bowiem użytkuje go P. Grocholski. W/w nie ma też formalnej umowy.

Burmistrz dodał, że odkąd w/w tam mieszka, ani razu nie zapłacił czynszu.

Radny L.Hawrot przypomniał o wcześniejszych zdarzeniach w w/w obiekcie wskazujących na udział mieszkańców piętra w awarii rury kanalizacyjnej.

Burmistrz A.Kutrowski podkreślił, że jeżeli ktoś stwierdza awarię, to fakt ten powinien natychmiast zgłosić do zarządcy bądź Burmistrza. Natomiast działania P.Grocholskiego wydają się być alibi na nielegalne wejście do pomieszczenia. Dodał, że nie sądzi też, by pomieszczenie zostało zamurowane, gdyby znajdowały się w nim nieczystości. Natomiast wykonanie przejściówki (zamurowanie pomieszczenia) wynikało z decyzji o nieprzydzielaniu

tego pomieszczenia P.P.Grocholskim. A sprawa przydziału lokalu rodzinie Felczyńskich jest legalna.

Przewodniczący Komisji Z. Zawdzki zwrócił się do Burmistrza z pytaniem czego dotyczyła sprawa, pod wymienioną w skardze sygnaturą.

Burmistrz A. Kutrowski wyjaśnił, że dotyczyła ona eksmisji i zaległości czynszowych. A radca prawny Mirosław Drozd dodał, że 28 bm wyznaczona została rozprawa apelacyjna.

Przewodniczący Komisji pytał jeszcze skąd wynika kwota 7.500 zł wymieniona w skardze Pana Grocholskiego i czy są dokumenty świadczące o wykonaniu przez w/w prac związanych z usunięciem nieczystości i naprawie odpowietrznika.

Burmistrz wyjaśnił, że dokumentów żadnych nie ma. Poza tym wyjaśnił, że z treści skargi rozumiał, iż skarżący twierdzi, że wykonał w/w prace, których wartość oszacował na kwotę 7.500 zł. Dodał, że roszczenia te wynoszą dokładnie tyle, ile wynosiły roszczenia Gminy wobec Państwa Grocholskich w chwili składania pozwu do sądu.

Radny L. Hawrot stwierdził także, iż nie przypomina sobie, by P. Grocholski zgłaszał do ZUK jakąkolwiek awarię.

Wg radnego Wiesława Piechoty jest to działanie mające na celu moralne usankcjonowanie tego, co skarżący robi.

Przewodniczący Komisji zauważył, że po trzech latach trudno stwierdzić wymienione w skardze zagrożenie epidemiologiczne. Podkreślił, że sprawę tą należało zgłosić odpowiednim służbom w chwili, gdy zagrożenie takie wystąpiło.

Radny L. Hawrot wyraził powątpiewanie, iż sytuacja taka miała miejsce przypominając, że w obiekcie tym mieści się także ośrodek zdrowia, który zagrożenia nie sygnalizował.

Radny W. Piechota zwrócił uwagę, by skoncentrować się na skardze, a ewentualną historią związaną z P. Grocholskim zając się odrębnie.

Burmistrz A. Kutrowski stwierdził, że sprawa ta opiera się na historii, której na dodatek nie sposób w całości odtworzyć.

Radny W. Piechota stwierdził, iż wg niego fakty są tak odległe, że trudno się dzisiaj do nich ustosunkować. Nie znany jest bowiem stan faktyczny.

Radny L. Hawrot zauważył, iż używane w skardze określenia typu „wybebeszone miejsce po zdemontowanym liczniku energii elektrycznej” mają na celu przerysowanie spraw. Dodał, że jest to po prostu puste miejsce po liczniku.

Burmistrz A. Kutrowski stwierdził, że zamurowanie omawianego pomieszczenia nie spowodowało żadnych realnych strat, poza kosztami cementu i cegły służącej do zamurowania pomieszczenia. Natomiast straty polegają na tym, że P. Grocholski bezumownie zajmując pomieszczenie nie uiszcza czynszu. A naliczane z tego tytułu opłaty winny obejmować wcześniejszy okres. Całą sprawę utrudnia fakt zmiany dyrektora ZUK. W trakcie kontroli zakładu w 2010 r. stwierdzono m.in., że roszczenia ówczesnego dyrektora ZUK nie były prowadzone prawidłowo. Wszystkie tego typu uzgodnienia bowiem winny mieć formę pisemną. Jednak takich dokumentów wówczas nie przedstawiono, co legło u podstaw decyzji sądu. Odnosząc się do wskazywanej przez skarżącego straty, Burmistrz podkreślił, że straty takiej nie było. Pan Grocholski po wejściu do spornego pomieszczenia, nie zgłosił podnoszonego zagrożenia. Nie może zatem rościć z tego tytułu jakichkolwiek odszkodowań. Dalej Burmistrz poinformował, że w związku z tym, że P.P. Grocholscy nie płacą czynszu, wypowiedziano im umowę. A w/w lokal zdecydowano przeznaczyć na cele użyteczności publicznej. Na koniec stwierdził, że uważa, iż zarzuty są bezpodstawne.

Odnosząc się jeszcze do kwestii czynszu wyjaśnił, że głównym obciążeniem lokalu zajmowanego przez P.P. Grocholskich jest woda i ogrzewanie.

Radnego W. Piechotę zastanawiało, czy w takiej sytuacji zarządca winien nadal dostarczać ciepło do lokalu Państwa Grocholskich. Zastanawiał się także czy ZUK nie powinien siłą, z udziałem Policji, wejść do lokalu zajmowanego bezumownie.

Przewodniczący Komisji podsumowując dyskusję zaproponował, głosowanie, kierując do członków komisji pytanie, kto jest za uznaniem skargi za bezzasadną

Jednogłośnie, 4 głosami za, komisja uznała skargę Pana Andrzeja Grocholskiego na działalność Burmistrza Gminy i Miasta Węgliniec, za bezzasadną.

Prowadzący obrady poinformował, że w końcowej części posiedzenia przygotowane zostanie uzasadnienie nt. w/w stanowiska Komisji.

Przystąpiono zatem do drugiego tematu posiedzenia *ANALIZA STANU ZAGROŻENIA POŻAROWEGO NA TERENIE GMINY I MIASTA WĘGLINIEC.*

Przewodniczący Komisji powitał w tym miejscu Komendanta Gminnego OSP Pana Janusza Drosia. Wskazując na Burmistrza Andrzeja Kutrowskiego podkreślił, że obecny jest także Prezes Zarządu Gminnego pełniący także funkcję Zastępcy Prezesa Powiatowego.

Następnie Komendant J.Droś omówił sprawy zawarte w przygotowanym przez siebie pisemnym sprawozdaniu (zał. nr 6). Wynikało z nich m.in., że rok 2012 pod względem interwencji OSP, jest rokiem dobrym. Zmniejszyła się ilość wyjazdów, ilość interwencji innych niż pożary oraz ilość interwencji przy wypadkach drogowych. Największy spadek odnotowywano w działaniach straży związanych z pożarami lasu. Zanotowany został natomiast drobny wzrost pożarów obiektów. Mówca przedstawił także dane dotyczące ilości interwencji poszczególnych jednostek OSP oraz dane dot. wyjazdów poza teren Gminy. Podkreślił, że wszystkie zagrożenia i pożary, jakie miały miejsce na terenie tut. Gminy zostały usunięte siłami własnych jednostek. W związku z czym nie interweniowały tu jednostki OSP spoza terenu GiM Węgliniec. Ponadto jednostka z Czerwonej Wody pięciokrotnie zajmowała się zabezpieczaniem znalezionych niewybuchów. A OSP Jagodzin i Ruszów zabezpieczały w krótkim czasie przejazd wyścigu kolarskiego. Mówca nawiązując do kolejnego finansowego sprawozdania działalności OSP (zał. nr 7), stwierdził, że jeżeli będą do tego dokumentu pytania, to na nie odpowie. Kończąc wymienił jeszcze sprzęt jaki został zakupiony dla tut. jednostek OSP w I półroczu br.

Odpowiadając na pytania wyjaśnił, m.in., co to jest uzbrojenie osobiste strażaka, ile i dla kogo zostały te uzbrojenia zakupione, jak zakończyła się sprawa wniosku o dofinansowanie projektu dot. selektywnego alarmowania, które jednostki napisały wnioski i otrzymały dotacje na działalność drużyn młodzieżowych, na jakie konkretnie cele zostały te środki przeznaczone.

Szczegóły odnoszące się do przeprowadzonych zajęć oraz zakupów dla młodzieżowej drużyny OSP w Czerwonej Wodzie przedstawił także W.Błauciak.

Burmistrz A.Kutrowski poinformował o istniejącym w powiecie, pomiędzy Burmistrzami i Wójtami porozumieniu o wzajemnej, nieodpłatnej pomocy pomiędzy jednostkami OSP. Dodał, że wystąpi o jego rozwiązanie. W uzasadnieniu wskazał, że udział jednostek z innych gmin w zdarzeniach na naszym terenie jest bardzo znikomy. Przeciwnie ma się sprawa odwrotna-nasz udział w akcjach na terenach innych gmin jest znaczny. Bezpośrednim jednak powodem jest odmowa zwrotu kosztów za udział w akcji przeciwpowodziowej w Bogatyni, mimo istniejącej wówczas możliwości uzyskania przez tą gminę środków z województwa na zarządzanie kryzysowe. Podsumowując, Burmistrz podkreślił, że porozumienie to musi być co najmniej renegotjowane.

Komendant Janusz Droś zwrócił uwagę na problem dotyczący OSP w Starym Węglińcu. Wyjaśnił, że podejmowane przez władze OSP i Gminy próby zmiany tej sytuacji na razie nie przynoszą efektów. Dotąd przy pomocy Sekretarza Gminy zostały wysłane dokumenty jednostki o zmianę zapisu w Krajowym Rejestrze Sądowym we Wrocławiu. Wskazał także m.in., że na dzień dzisiejszy jednostka posiada stan paliwa na jeden dalszy wyjazd bądź kilka mniejszych, brak jest kierowców, brak szkoleń, brak dowódcy. W związku z ostatnim z w/w powodów jednostka nie może działać samodzielnie.

W dalszej części dyskusji zwrócono uwagę, że zmiana zarządu tej jednostki musi zostać dokonana przez jej członków. Przedstawiciele OSP Stary Węglińiec nie uczestniczą w posiedzeniach Zarządu Gminnego. Nie biorą udziału w organizowanych zawodach sportowo-pożarniczych.

Burmistrz A.Kutrowski poinformował o spotkaniu osób, którzy jednak chcą działać. Wyjaśnił, że w br w/w jednostka nie otrzymała dotacji. Opłacone zostały tylko rachunki za energię elektryczną oraz za ogrzewanie mające w okresie zimowym zabezpieczyć sprzęt i obiekt przed niszczeniem. Wyraził przy tym nadzieję, że jednostka wyjdzie na prostą. Stwierdził natomiast, że w OSP w Węglińcu też jest źle. Wskazał problemy z agitacją młodych strażaków. Podkreślił, że jednostka winna podejmować samodzielnie starania o środki finansowe i o zachęcenie młodych ochotników.

Przewodniczący Rady zauważył, że słuszną sprawą jest prowadzenie drużyn młodzieżowych, ale trzeba się temu poświęcić. Na przykładzie Czerwonej Wody, stwierdził, iż praca z młodzieżą przynosi efekty.

Inni mówcy podkreślali, że działania w zakresie współpracy nie mogą odbywać się tylko na papierze, że OSP Węglińiec nie bierze udziału w zewnętrznych działaniach., że z jednostki należy wydalić osoby, które zniechęcają młodzież od wstępowania w szeregi OSP.

Komendant J.Droś podzielił się doświadczeniami, w jaki sposób jednostka w Ruszowie radzi sobie ze zdobywaniem pieniędzy na współpracę z zagranicznymi jednostkami.

Radny W.Piechota stwierdził, że sytuacja w Starym Węglińcu jest bulwersująca. Wskazał, też że może przy wspólnym działaniu Rady Gminy oraz Zarządu Gminnego OSP uda się doprowadzić do zmiany obecnej sytuacji. Zastanawiał się, czy Zarząd OSP nie ma możliwości np. zawieszenia obecnego zarządu albo podjęcia skutecznych kroków zmierzających do jego zmiany. Odnosząc się do braku młodych ludzi w OSP Węglińiec wynikającego z osobliwych układów strażaków-przełożonych OSP Węglińiec, stwierdził, że jest to duży problem, któremu należy się przyrzec.

Burmistrz powiedział, że ma nadzieję, iż strażacy ze Starego Węglińca dotrzymają danego słowa, że zmienią swoich przedstawicieli w Zarządzie i będą brali udział w posiedzeniach Zarządu Gminnego. Przyznał, że działalność wymaga poświęcenia i czasu. Natomiast odnosząc się do problemów OSP w Węglińcu stwierdził, że jeżeli są możliwe zmiany, należy je przeprowadzić.

Zauważono jeszcze, że na zebrania OSP w Węglińcu nie są zapraszani ani Komendant ani Prezes Zarządu Gminnego.

Radny W.Piechota zastanawiał się czy nie byłoby dobrym krokiem, by najpierw Komisja Rewizyjna a później Rada wyraziła swoje stanowisko w kwestii tego co dzieje się w poszczególnych jednostkach OSP, eksponując to, że zauważa się brak działań z młodzieżą.

A po uwadze Burmistrza, iż powinno się to opierać na analizie sprawozdania, Radny W.Piechota zasugerował komisji podjęcie wniosku o różnicowaniu środków na funkcjonowanie OSP w zależności od wyników pracy z młodzieżą.

W trakcie dalszej dyskusji m.in. Burmistrz zasygnalizował sprawę dot. wniosków o szkolenia związane ze wznowieniem uprawnień ratowników medycznych i o przeszkolenia nowych ratowników medycznych. Dodał, że wpłynęły także wnioski o szkolenie podstawowe i szkolenie kierowców-konserwatorów. W pierwszym przypadku są koszty wynoszące 6 tys. zł, a w drugim 30 tys. zł. Zauważył, że z uwagi na stan finansowy, należy przeprowadzić szkolenia wznowiające uprawnienia ratowników i wyszkolić strażaków ale tych, którzy dobrze rokują na przyszłość. Generalnie będą to osoby, które dla tut. straży są niezbędne. Pod takim kontem należy także przeprowadzić kolejne, szkolenia. Dodał jeszcze, że będą także podpisywane z przeszkolonymi strażakami umowy, iż w przypadku gdy przestaną służyć w jednostce wcześniej niż wskazany w umowie okres, będą zobowiązani do zwrotu proporcjonalnej części kosztów szkolenia.

Mając na uwadze dokonaną analizę sprawozdania z działalności OSP i stwierdzony brak bezpośredniej pracy z młodzieżowymi drużynami strażackimi, wypracowano wnioski:

Uzależnić wysokość dofinansowania jednostek OSP od efektów pracy z drużynami młodzieżowymi.

Wniosek ten podjęto jednogłośnie, 4 głosami za.

Komisja wnosi o wystąpienie do Zarządu Miejsko-Gminnego ZOSP w Węglińcu o zdiagnozowanie sytuacji i zaproponowanie działań umożliwiających uzdrowienie sytuacji w OSP Stary Węglińiec.

W/w wniosek komisja podjęła także 4 głosami za.

Prowadzący obrady, podziękował Komendantowi za udział w posiedzeniu, przedstawienie informacji i udział w dyskusji. A Komendant podziękował Radzie za wsparcie w działaniach tut. OSP.

W punkcie *SPRAWY RÓŻNE*;

- Zapoznano się z przedstawioną przez radcę prawnego Urzędu GiM informacją nt. odmowy wszczęcia dochodzenia, dotyczącego art.226 § 1 kk o znieważanie funkcjonariuszy publicznych.
- Przewodniczący Rady poinformował, że w najbliższym czasie planowane jest wspólne posiedzenie wszystkich komisji w dniu 24 sierpnia 2012 r oraz Rady-28 sierpnia 2012 r.
- Przygotowano uzasadnienie do stanowiska w sprawie uznania skargi Pana Andrzeja Grocholskiego, w brzmieniu;

„Po zapoznaniu się z całością dokumentów i zebranych materiałów w sprawie skargi P.Andrzeja Grocholskiego z dnia 18 lipca 2012 r na Burmistrza GiM Węglińiec, Komisja Rewizyjna Prawa i Porządku Publicznego nie stwierdziła uchybień w działalności Burmistrza. Z uwagi na upływ czasu, brak jest możliwości oceny sytuacji dot. roku 2009, opisanej w skardze. W związku z powyższym skargę uznano za bezzasadną. Jednocześnie Komisja wnosi o przygotowanie stosownej uchwały odrzucającej w całości skargę p.Andrzeja Grocholskiego.”

Upewniając się, że porządek posiedzenia został wyczerpany, o godz. 14.55 Przewodniczący Zbigniew Zawadzki zamknął obrady.

PRZEWODNICZĄCY KOMISJI
REWIZYJNEJ, PRAWA I PORZĄDKU PUBLICZNEGO
(-)ZBIGNIEW ZAWADZKI

CZŁONKOWIE KOMISJI:
(-) Wanda BATOG
(-) Leszek HAWROT
(-) Bronisław WOJCIECHOWSKI

Protokółowała;

M.Janczak-BRM
Węglińiec, 11.09.2012 r